

ks. Jacek Stefański

## Wcielenie Słowa w liturgii mszalnej – od hebrajskiej etymologii do implikacji liturgicznych

Sobór Watykański II zwraca uwagę na doniosłą rolę, jaką słowo Boże powinno spełniać w odprawianiu liturgii: w konstytucji o liturgii świętej podkreśla potrzebę większego dostępu wiernych do słowa Bożego podczas mszy świętej<sup>1</sup>. Zalecenie to zostało zrealizowane poprzez szerszy zestaw tekstów biblijnych czytanych podczas Eucharystii. W ramach reformy posoborowej we mszy świętej w dni powszednie zostały wprowadzone dwa cykle (rok I oraz rok II), a dla mszy świętej w niedzielę i z okazji niektórych uroczystości – trzy cykle (A, B oraz C) czytań biblijnych. Obrazują one prawdę o Bogu, który nieustannie przemawia do nas poprzez swoje słowo. Owo słowo oświeca i otwiera umysły wiernych na nieskończoną Bogał mądrość i miłosierdzie.

Należy przy tym pamiętać, że słowo Boże pojawia się nie tylko w liturgii słowa, lecz również w liturgii eucharystycznej. Słowa Pisma Świętego odnajdujemy w aklamacji *Święty* (Iz 6, 3; Ps 118, 26; Ap 4,8); w opowiadaniu o ustanowieniu i w konsekracji (Mt 26, 26–28; Mk 14, 22–24; Łk 22, 17–20; Jn 13, 1; 1 Kor 11, 23–25); w Modlitwie Pańskiej (Mt 6, 9–13; Łk 11, 2–4); w aklamacjach *Oto Baranek Boży* (Jn 1, 29) oraz *Panie, nie jestem godzien* (Mt 8, 8; Łk 7, 6–7). Można powiedzieć, że wszystkie teksty mszy świętej zbudowane są w oparciu o słowo Boże. Wynika to z przekonania Kościoła o tym, że modlitwy są dane wiernym po to, aby ich modlitwa była miła Bogu, a nie wynikała jedynie z osobistej inspiracji. Modlitwa indywidualna jest także natchniona przez Ducha Świętego, ale modlitwa liturgiczna zawsze posiada uniwersalną oraz ponadczasową wartość, ponieważ jest ona wyznaczona przez Kościół dla pożytku duchowego wiernych.

Aby jeszcze lepiej ukazać, na czym polega jedność liturgii słowa i liturgii eucharystycznej, dokonamy analizy etymologicznej wybranych pojęć hebrajskich tekstu masoreckiego. Wydaje się, że taka analiza może prowadzić do pogłębienia duchowego przeżywania mszy świętej.

<sup>1</sup> Por. Sobór Watykański II, konst. *Sacrosanctum Concilium*, 24, 51.

## Analiza etymologiczna

Izraelici cieszyli się wyjątkową przyjaźnią z Panem na pustyni. Ta relacja stała się szczególnie widoczna po wyjściu z Egiptu i podczas wędrówki do ziemi obiecanej. Co prawda pustynia stała się miejscem buntu, jednakże była przede wszystkim miejscem, gdzie Bóg przemawiał do swojego ludu i pouczał go. To właśnie na pustyni Pan przekazał Izraelitom swoje Prawo. Hebrajskie słowo, które oznacza pustynię, to מִדְבָּר. Powstaje ono według konstrukcji מקטל, podobnie jak słowo מִקְדָּשׁ (“świątynia”). Owa konstrukcja polega na tym, że do źródłosłowu dodana została litera מ. Wówczas podobnie jak מִקְדָּשׁ (źródłosłów קדש wraz z literą מ) oznacza “miejsce święte” lub “miejsce, gdzie dzieją się rzeczy święte”, tak też מִדְבָּר (źródłosłów דבר wraz z literą מ) oznacza “miejsce, gdzie zostaje wypowiedziane słowo” (דְּבַר)<sup>2</sup>. Pustynia (מִדְבָּר) jest miejscem objawienia Bożego słowa (דְּבַר), miejscem, gdzie słowo Boże jest wypowiedziane i przyjęte. W tym kontekście warto też zwrócić uwagę na to, że dekalog to termin, który w języku hebrajskim brzmi “dziesięć słów” (עֲשָׂרַת הַדְּבָרִים) – Wj 34, 28; Pwt 4, 13; 10, 4). Pustynia stała się miejscem uprzywilejowanym, gdzie Izraelici mogli mimo zatwardziałości serca nie tylko rozmawiać z Bogiem, ale również zmieniać się pod wpływem Jego słowa.

Analogicznie można powiedzieć, że msza święta jest też uprzywilejowanym “miejszem”, gdzie zostaje wypowiedziane i usłyszane słowo Boże. Jednocześnie Eucharystia jest “miejszem”, gdzie następuje sakramentalne „wcielenie” słowa Bożego. Dzieje się tak, ponieważ Syn Boży staje się obecny “prawdziwie, rzeczywiście i substancjalnie”<sup>3</sup> w momencie przeistoczenia. Przechodząc od starotestamentalnego obrazu do nowotestamentowego spełnienia, zwróćmy uwagę na słowa, które św. Hieronim pisze w prologu komentarza do Księgi Izajasza: “Zamierzam objaśniać Izajasza w ten sposób, aby ukazać go nie tylko jako proroka, ale jako ewangelistę i apostoła. On

<sup>2</sup> Niektórzy twierdzą, że jakiegokolwiek powiązanie między מִדְבָּר („pustynia”) a דְּבַר („słowo”) jest wątpliwe ze względu na dwa odrębne źródłosłowy – zob. S. Talmon, מִדְבָּר, [w:] *The Theological Dictionary of the Old Testament*, ed. by G. J. Botterweck, H. Ringgren, t. 8, Grand Rapids 1997, s. 90. Inni zwracają uwagę na niepewność związku między pierwotnym znaczeniem terminów מִדְבָּר oraz דְּבַר, aczkolwiek zauważają, że owe terminy pochodzą jednak z jednego źródłosłowu – zob. W. H. Schmidt, דְּבַר, [w:] *The Theological Dictionary of the Old Testament*, dz. cyt., t. 3, Grand Rapids 1997, s. 94. Jest możliwe, że na długo zanim powstał tekst masorecki, terminy מִדְבָּר i דְּבַר miały odrębne źródłosłowy. Natomiast bez względu na rozwój historyczny tych terminów, oba w tekście masoreckim pochodzą z jednego źródłosłowu – zob. Clark, דבר, [w:] *Etymological Dictionary of Biblical Hebrew*, Jerusalem 1999, s. 46. Z tego źródłosłowu wywodzą się trzy rodziny słów z trzema różnymi znaczeniami: “mówić”, “pokonać” i “wyprowadzić” lub “oddalić” – por. E. Klein, דבר, [w:] *A Comprehensive Etymological Dictionary of the Hebrew Language for Readers of English*, New York 1987, s. 113–114.

<sup>3</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1374.

sam zresztą mówi o sobie i innych ewangelistach: «Jakże piękne są stopy zwiastunów radosnej nowiny, którzy ogłaszają pokój». Do niego też, jakby do apostoła, mówi Bóg: «Kogo poślę i kto pójdzie do ludu tego». On zaś odpowiada: «Oto ja, poslij mnie»<sup>4</sup>. Wolno przypuszczać, że św. Hieronim był świadomy, iż werset 52, 7 z Księgi Izajasza, został przetłumaczony przez LXX w następujący sposób: ὡς ὄρα ἐπὶ τῶν ὀρέων, ὡς πόδες εὐαγγελιζομένου ἀκοῆν εἰρήνης, ὡς εὐαγγελιζόμενος ἀγαθὰ, ὅτι ἀκουστὴν ποιήσω τὴν σωτηρίαν σου λέγων Σιων βασιλεύσει σου ὁ θεός.

Septuaginta używa tutaj dwukrotnie czasownika εὐαγγελίζω (“zwiastować dobrą nowinę”) w formie imiesłowu εὐαγγελιζόμενος (“zwiastujący dobrą nowinę”), od którego wywodzi się rzeczownik εὐαγγέλιον (“ewangelia”). Oba terminy są znane również w Nowym Testamencie. Stąd starotestamentalny prorok mógł rzeczywiście zostać nazwany przez św. Hieronima ewangelistą i apostołem.

Warto spojrzeć na hebrajski tekst wersetu, do którego odwołał się św. Hieronim (Iz 52, 7):

מהנאוו עליההרים רגלי מבשר  
משמיע שׁלום מבשר טוב משמיע ישועה  
אמר לציון מלך אלהיך:

“O jak należycie miłe są na górach nogi zwiastuna,  
który ogłasza pokój, zwiastuje dobrą nowinę, obwieszcza zbawienie  
[i] mówi do Syjonu: «Twój Bóg zaczął królować»”.

Na szczególną uwagę zasługuje termin מבשר ze względu na jego znaczenie dla Nowego Testamentu, które można dostrzec w jego tłumaczeniu przez Septuagintę na εὐαγγελιζόμενος. Hebrajskie wyrażenie מבשר טוב (“zwiastujący dobrą nowinę”) jest przetłumaczone przez εὐαγγελιζόμενος ἀγαθὰ. Zauważyć tu można, jak dokładnie Septuaginta pragnie oddać zwrot hebrajski מבשר טוב, bo termin εὐαγγελιζόμενος byłby zupełnie wystarczający. Przymiotnik ἀγαθὰ (“dobre rzeczy”) wydaje się czymś zbędnym, ponieważ czasownik εὐαγγελίζω już sam w sobie zawiera ideę zwiastowania dobrych rzeczy. Co więcej, to samo dotyczy słowa מבשר (“zwiastujący”), ponieważ w całym tekście masoreckim ono również odnosi się do zwiastowania dobrych wiadomości z jednym tylko wyjątkiem<sup>5</sup>. Z tego powodu przymiotnik טוב (“dobry”) również wydaje się zbędny.

<sup>4</sup> Św. Hieronim, *Prolog do komentarza Księgi Izajasza proroka*, 1, [w:] *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa ludu Bożego*, t. 4: *Okres zwykły. Tygodnie XVIII–XXXIV*, Poznań 1988, s. 1226–1227.

<sup>5</sup> Zob. 1 Sam 4, 17. Jest to jedyny przypadek, gdzie czasownik לבשר jest stosowany w odniesieniu do złej nowiny. Na ten temat zob. O. Schilling, בשר, [w:] *The Theological Dictionary of the Old Testament*, dz. cyt., t. 2, Grand Rapids 1999, s. 314–315.

Dlaczego wybór słowa εὐαγγελίζω na określenie hebrajskiego terminu מְבַשֵּׂר jest ważny? Aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba spojrzeć na hebrajski czasownik לְבַשֵּׂר (“zwiastować”, “powiadomić”). Jest to słowo, które zawiera źródłosłów בִּשַׁר. W tekście masoreckim בִּשַׁר pojawia się w formie czasownika 24 razy, zawsze w znaczeniu “zwiastowania” lub “powiadomienia”. Jest jeszcze jedno słowo, które wywodzi się ze źródłosłowu בִּשַׁר. Jest nim rzeczownik בָּשָׂר (“ciało” lub “mięso”). Historycznie rzeczownik בָּשָׂר i czasownik לְבַשֵּׂר wywodziły się z dwóch różnych źródłosłowów<sup>6</sup>. Z czasem te dwa źródłosłowy scalily się, co spowodowało, że w tekście masoreckim słowa בָּשָׂר (“ciało”, “mięso”) oraz מְבַשֵּׂר (“zwiastun”) pochodzą z jednego źródłosłowu בִּשַׁר<sup>7</sup>, aczkolwiek pod względem semantycznym owe terminy nadal się różnią, bo pochodzą z odrębnych rodzin słów. W tekście masoreckim czasownik לְבַשֵּׂר (“zwiastować”) może się kojarzyć z rzeczownikiem בָּשָׂר (“ciało”) ze względu na źródłosłów בִּשַׁר. Taki obraz wskazuje na dobrą nowinę, która staje się jakby “wcielona” już z samej racji jej wygłoszenia.

Z podwójnego znaczenia źródłosłowu בִּשַׁר (“zwiastowanie dobrej nowiny” i “ciało”), jak również z powiązania między słowami, które wywodzą się z tego źródłosłowu (לְבַשֵּׂר – “zwiastowanie” lub “proklamowanie” oraz בָּשָׂר – “ciało”), można wyciągnąć kilka wniosków. Wydaje się interesujące, że hebrajski termin, który oznacza głoszenie słowa (lub słów), zawiera źródłosłów odnoszący się także do ciała. W tym kontekście można lepiej zrozumieć, w jaki sposób Septuaginta, przekładając w Iz 52, 7 imiesłów מְבַשֵּׂר na εὐαγγελίζόμενος, zapowiada, że Dobra Nowina (בְּשׂוֹרָה – εὐαγγέλιον)

<sup>6</sup> W języku hebrajskim istnieją dwie rodziny słów, które mają ten sam rdzeń בִּשַׁר. Do pierwszej należą wszystkie odmiany czasownika לְבַשֵּׂר; do drugiej rodziny należą wszystkie odmiany rzeczownika בָּשָׂר – zob. A. Even-Shoshan, *Hamilton hehadash*, t. 3, Jerusalem 1975, s. 1516). Aby uzasadnić, że kiedyś istniały dwa źródłosłowy, niektórzy wskazują na język akkadyjski, w którym stosowane jest *bussuru* lub *pussuru* na określenie zwiastowania dobrej nowiny, a na określenie krewnego lub pokrewieństwa stosowane jest *bishru* – zob. E. Klein, *בִּשַׁר* i *בָּשָׂר*, [w:] *A Comprehensive Etymological Dictionary of the Hebrew Language for Readers of English*, dz. cyt., s. 87.

<sup>7</sup> Zwracając na to uwagę komentarze rabinistyczne (zob. Clark, *בִּשַׁר*, [w:] *Etymological Dictionary of Biblical Hebrew*, dz. cyt., s. 33), do których powszechne badania etymologiczne się nie odnoszą, określając terminy לְבַשֵּׂר oraz בָּשָׂר jedynie jako homonimy nie mające nic wspólnego ze sobą – zob. N. P. Bratsiotis, *בָּשָׂר*, [w:] *The Theological Dictionary of the Old Testament*, dz. cyt., t. 2 Grand Rapids 1999, s. 317. Trzeba podkreślić, że brak odniesienia do rabinistycznej analizy hebrajskich słów jest wielką stratą w dziedzinie badań etymologicznych, ponieważ rabini próbują wyjaśnić pochodzenie hebrajskich słów, szukając powiązań między nimi w obrębie biblijnej hebrajszczyzny. Z pewnością podejście, które nie uwzględnia odniesień do innych semickich języków, nie jest wystarczające, niemniej dokument *Interpretacja Biblii w Kościele* z roku 1993 zachęca do korzystania z pism komentatorów, gramatyków i leksykografów żydowskich – zob. *Interpretacja Biblii w Kościele. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z komentarzem biblistów polskich*, przekł. i red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999, s. 42–43 (Rozprawy i Studia Biblijne, 4).

polega na tym, iż Słowo stanie się Ciałem. Tu właśnie widać powiązanie między zwiastowaniem lub głoszeniem Słowa (בְּשׁוּרָה) a wcieleniem (הִיחָה לְבֶשֶׁת<sup>8</sup>). Z kolei “miejszem”, gdzie ten związek staje się dostrzegalny, jest msza święta, bo to właśnie podczas Eucharystii wygłoszone słowo Boże staje się „sakramentalnie wcielonym” Słowem Bożym w sakramencie Ciała i Krwi Chrystusa. Mając na uwadze ten ścisły związek między głoszeniem a wcieleniem, przystąpimy do omówienia praktycznych implikacji tego związku w odniesieniu do mszy świętej.

## Implikacje

Msza święta rozpoczyna się od liturgii słowa, podczas której głoszone jest słowo Boże (בְּשׁוּרָה); po niej następuje liturgia eucharystyczna, podczas której Słowo staje się Ciałem (בֶּשֶׁת) w chwili przeistoczenia. Z etymologicznego punktu widzenia pomiędzy terminami בְּשׁוּרָה oraz בֶּשֶׁת można dopatrzeć się podobnego związku, jak pomiędzy liturgią słowa a liturgią eucharystyczną, gdyż w Eucharystii słowo Boże staje się Ciałem – źródłem życia wiernych. Jezus powiedział: “Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym” (J 6, 53–54). W Starym Testamencie prorok Ezechiel usłyszał, że ma spożyć Słowo Boże:

וַיֹּאמֶר אֵלַי בְּרִאדָם אַת אֲשֶׁר-תִּמְצָא אֲכֹל  
אֲכֹל אֶת-הַמִּנְחָה הַזֹּאת וְלֶךְ דְּבַר אֶל-בֵּית יִשְׂרָאֵל:  
וַאֲפַתַח אֶת-פִּי וַיֹּאכְלֵנִי אֶת הַמִּנְחָה הַזֹּאת:

“I powiedział mi: «Synu człowieczy, zjedz to, co znajdziesz, zjedz ten zwój i idź przemawiać do domu Izraela».

Otworzyłem usta, a On nakarmił mnie tym zwojem” (Ez 3, 1–2).

Po wysłuchaniu i spożyciu słowa Bożego Ezechiel dostąpił nadprzyrodzonego przeżycia i stał się świadomy Bożego majestatu (Ez 3, 12–14). Styczność ze słowem Bożym była dla niego wstępem do jeszcze większego

---

<sup>8</sup> We współczesnym hebrajskim słowa, które są stosowane, aby przetłumaczyć angielski termin “incarnation” (“wcielenie”) lub “taking on flesh” (“przyjąć ciało”), nie zawierają źródłowego słowa. R. Alcalay przekłada termin “incarnation” na הַנְשִׁימָה, הַנְשִׁימָה lub הַתְּגִלְמוּת – zob. R. Alcalay, *The complete English Hebrew Dictionary*, t. 1, Jerusalem 1959, s. 1878. Natomiast żaden z tych hebrajskich terminów nie oddaje właściwego znaczenia wcielenia. Wydaje się, że potrzebny jest nowy hebrajski termin, aby wyrazić ideę wcielenia w fizycznym sensie, a nie tylko w sensie obrazowym. We współczesnych tłumaczeniach Nowego Testamentu na język hebrajski widać próbę oddania pojęcia wcielenia poprzez wyraz בָּשָׂר נִיחָה (“stał się ciałem”) – zob. przekład J 1,14 w: *The New Covenant Aramaic Peshita Text with Hebrew Translation*, Jerusalem 2005, s. 117. Jest to z pewnością najlepsze ujęcie rzeczywistości wcielenia Syna Bożego w języku hebrajskim (jak również aramejskim: בַּסְרָא נִיחָה).

doświadczenia *sacrum*. Ponadto poprzez posłuszeństwo Bożemu nakazowi, co się wtedy wydarzyło, stało się zapowiedzią przyszłej rzeczywistości, która realizuje się w czasie każdej mszy świętej. Obie jej części: głoszenie i słuchanie słowa, jak również spożywanie „sakramentalnie wcielonego” Słowa stanowią jedność. Co więcej, czytania w liturgii słowa mają konkretny cel. To one wprowadzają Kościół w liturgię eucharystyczną, która powinna być intensywnym doświadczeniem *sacrum*, gdy Pan staje się “prawdziwie, rzeczywiście i substancjalnie”<sup>9</sup> obecny.

Ta kwestia jest istotna dla wszystkich wiernych, a szczególnie dla celebransa, który powinien zrozumieć, że liturgia słowa podczas mszy świętej sama w sobie nie jest celem. Niestety wiele razy odnosi się wrażenie, że liturgia słowa jest wydłużana, podczas gdy liturgia eucharystyczna jest jakby w cieniu liturgii słowa. Dziwi postawa celebransa, który poświęca wiele czasu liturgii słowa, traktując lekcjonarz i ewangeliarz z wielkim szacunkiem, a modlitwę eucharystyczną odmawia z pośpiechem. Czy nie daje przez to do zrozumienia, że mając za sobą liturgię słowa, najważniejsza część mszy świętej dobiegła już końca? W takiej sytuacji można wnioskować, że źródłem i szczytem wszystkiego, co dzieje się w liturgii mszy świętej, nie jest Eucharystia, lecz słuchanie słowa Bożego.

Można spotkać się ze stwierdzeniem, że Chrystus jest tak samo obecny w swoim słowie, jak w swoim Ciele eucharystycznym. Nie znajdziemy potwierdzenia takiego poglądu w nauczaniu Kościoła. *Katechizm Kościoła Katolickiego* podkreśla, że Chrystus jest obecny “zwłaszcza pod postaciami eucharystycznymi”<sup>10</sup>. Wynika to z faktu, iż “przez konsekrację dokonuje się przeistoczenie (*transsubstantiatio*) chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa. Pod konsekrowanymi postaciami chleba i wina jest obecny żywy i chwalebny Chrystus w sposób prawdziwy, rzeczywisty i substancjalny, z Ciałem, Krwią, Duszą i Bóstwem”<sup>11</sup>. Z pewnością Chrystus jest również obecny w swoim słowie, natomiast trzeba podkreślić, że nie jest to ten sam rodzaj obecności. Obecność rzeczywista jest obecnością Chrystusa pod postaciami chleba i wina<sup>12</sup>. Z tego powodu Kościół okazywał i okazuje “kult uwielbienia należący sakramentowi Eucharystii [...] nie tylko w czasie obrzędów Mszy świętej, ale i poza nią, przez jak najstaranniejsze przechowywanie konsekrowanych Hostii, wystawianie ich do publicznej adoracji wiernych i obnoszenie w procesjach”<sup>13</sup>.

---

<sup>9</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1374.

<sup>10</sup> Tamże, 1088.

<sup>11</sup> Tamże, 1413.

<sup>12</sup> Por. tamże, 1378.

<sup>13</sup> Paweł VI, *Mysterium fidei*, [w:] *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1378.

Mając na uwadze sposób, poprzez który Chrystus staje się obecny w Eucharystii, trzeba pamiętać, że jedność liturgii słowa i liturgii eucharystycznej nie oznacza identycznej obecności. Sobór Watykański II podkreślił, że chodzi o jedność, która wynika z czerpania chleba życia ze stołu Bożego słowa i Ciała Chrystusowego<sup>14</sup>. Słowo Boże otwiera nasze serca na przyjęcie Ciała Chrystusa – Słowa wcielonego. Kościół określa eucharystyczne Ciała Chrystusa, które zostaje uobecnione podczas mszy świętej, jako “sakrament sakramentów”<sup>15</sup>, a to musi być jasno dostrzegalne poprzez sposób sprawowania Eucharystii. Sposób sprawowania mszy świętej nigdy nie może stwarzać wrażenia, że to, co się dzieje podczas liturgii eucharystycznej, nie jest szczytem, do którego cała liturgia zmierza.

Jedność liturgii słowa i liturgii eucharystycznej jest widoczna w nadzwyczajnym rycie mszy świętej. Nieraz mówi się, że słowo Boże jest za mało obecne w tej formie rzymskiej liturgii. Warto jednak przypomnieć słowa Benedykta XVI, który napisał, że “obie formy używania Rytu Rzymskiego mogą się wzajemnie wzbogacać”<sup>16</sup>. W tym kontekście można zauważyć bogatą rubrykę, która towarzyszy nadzwyczajnemu rytowi mszy świętej, szczególnie w kanonie (*Canon Missae*). Nie ma wątpliwości, że owa rubryka sprzyja – jak to określił Benedykt XVI – ukazaniu sfery *sacrum*<sup>17</sup>. Rubryka stosowana w nadzwyczajnym rycie jest bardzo rozbudowana. Ten rodzaj rubryki pomaga podkreślić moment uobecnienia Syna Bożego na ołtarzu, na który cała msza święta jest ukierunkowana. Oprócz tego należy zwrócić uwagę na fakt, iż msza święta w rycie nadzwyczajnym kończy się czytaniem słowa Bożego, czego nie ma w rycie zwyczajnym. Odczytywany fragment Ewangelii według św. Jana o wcieleniu Syna Bożego (J 1, 1–14) potwierdza, że Słowo rzeczywiście stało się Ciałem na ołtarzu podczas mszy świętej. Z tej racji przed rozpoczęciem czytania tego fragmentu Ewangelii kapłan czyni znak krzyża na ołtarzu. Jest to gest, w którym można się dopatrzeć jedności obu części mszy świętej, w czasie której Słowo wygłoszone staje się sakramentalnie wcielonem na ołtarzu. Pierwszym ołtarzem był krzyż na

---

<sup>14</sup> Por. Sobór Watykański II, konst. *Dei verbum*, 21.

<sup>15</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1330.

<sup>16</sup> List Jego Świątobliwości Benedykta XVI do Biskupów z okazji publikacji listu apostołskiego motu proprio *Summorum pontificum* traktującego o celebracji liturgii rzymskiej ustanowionej przed reformą roku 1970 (7 lipca 2007).

<sup>17</sup> Zob. tamże. Wymiar *sacrum* podczas mszy świętej jest podkreślony poprzez jedność liturgii słowa i liturgii eucharystycznej w zwyczajnej formie rytu rzymskiego, zwłaszcza wtedy, kiedy msza święta jest sprawowana zgodnie z rubryką. Jedną z przyczyn, ze względu na którą Stolica Apostolska wkrótce usunie z *Mszалу rzymskiego* Pawła VI modlitwy eucharystyczne z udziałem dzieci, wynika z przekonania, że nie przekazują one w sposób wystarczający poczucia *sacrum* w liturgii.



Golgocie, na którym Syn Boży oddał życie, aby Jego Słowo stało się źródłem życia dla Kościoła<sup>18</sup>.

\*

Jedność liturgii słowa i liturgii eucharystycznej jest wynikiem związku między wygłoszonym słowem Bożym i wcieleniem Syna Bożego. Im bardziej dostrzegamy ten ścisły związek, tym lepiej możemy docenić zbawczy wymiar mszy świętej. Kościół zawsze czerpie swoje życie ze słowa Bożego i Eucharystii; te dwa źródła są nieodłączne, tak jak ukazuje to etymologiczna analiza hebrajskich terminów *בְּשֵׁר* oraz *בְּדָבָר*. Z pewnością analiza ta nie jest dowodem tej jedności, jednak rzuca dodatkowe światło na prawdę, którą sam Bóg wpisał w świętą liturgię. Nie można przecież zapomnieć, jak to przypomniał za św. Augustynem Sobór Watykański II, iż Bóg “mądrze rozporządził, aby Nowy Testament był ukryty w Starym, Stary zaś aby w Nowym znajdował wyjaśnienia”<sup>19</sup>. Z tego powodu warto przeprowadzać badania etymologiczne, aby odkryć to, co jest ukryte w Starym Testamencie, i w ten sposób lepiej zrozumieć to, co Bóg przekazuje nam w Nowym Testamencie.

Kalisz

KS. JACEK STEFAŃSKI

## Słowa kluczowe

Słowo Boże, wcielenie, liturgia, Eucharystia, msza święta, nauczanie Kościoła, etymologia

## Summary

### **The incarnation of the Word in the Mass Liturgy – from Hebrew etymology to liturgical implications**

The present article points out some liturgical implications which proceed from the unity between the Liturgy of the Word and the Liturgy of the Eucharist in the Mass. To better understand this unity, an etymological analysis of certain Hebrew terms in the Masoretic Text is provided. Such an analysis helps us understand the relationship between the two aspects of the one Word of God, as the Word uttered by the Father and as the Word made flesh. A proper awareness of this relationship leads to an enhanced understanding of the Mass in accord with the Church's teaching about the Eucharist.

## Keywords

Word of God, incarnation, liturgy, Eucharist, Holy Mass, Church teaching, etymology

---

<sup>18</sup> Por. G. J. Moorman, *The Latin Mass Explained*, Rockford 2007, s. 184.

<sup>19</sup> Sobór Watykański II, konst. *Dei verbum*, 16.